

# Atrakcyjny Kazimierz, Zupa Mleczna

Ze sztuczną górną szczęką,  
Na dolną zabraknie forsy,  
Z nerwowo drżącą ręką,  
pełen przeczuc najgorszych.  
Z przewlekłym serca bólem,  
praktycznie bez wątroby,  
nie pamiętając w ogóle,  
jak przysiady się robi.  
Przyjdzie mi się zestarzeć,  
Samotnie w mlecznym barze.  
W znoszonej garderobie,  
Nie dowierzając oczom,  
Mając jeszcze do kobiet,  
Żałosny, tylko pociąg,  
Będąc dla których chamem,  
Na samą myśl się śliniąc,  
Że można wypić w bramie,  
znów owocowe wino  
Przyjdzie mi się zestarzeć,  
samotnie w mlecznym barze  
Umysł swój wysilając,  
Nad datą swych urodzin,  
Ze strach, drżąc  
gdy pająk obok tylko przechodzi  
Bez dokumentów żadnych  
Zimą w półbutach letnich  
Dziecinnie nieporadny,  
Zgryźliwy, dumny, szpetny  
Przyjdzie mi się zestarzeć,  
samotnie w mlecznym barze  
A wszystko to sprawi  
fakt, że  
chcesz mnie zostawić!